Odmienić swój los. Akademia Młodego Biznesu. Dobra praktyka

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 28, wrzesień 2012 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2114

Michał swoim doświadczeniem mógłby obdzielić kilku rówieśników, ale nie założyłby własnego przedsiębiorstwa, gdyby nie pieniądze z Akademii Młodego Biznesu (AMB). Żaneta od dawna marzyła o prowadzeniu własnego zakładu.

Marzenia nabrały realnych kształtów, gdy studia z zakresu kosmetologii w połączeniu z dotacją przyznaną w projekcie pozwoliły otworzyć i wyposażyć nowoczesny salon urody.

„Akademia Młodego Biznesmena" jest projektem prowadzonym przez białostocką Fundację „Regionalny Instytut Społeczno-Ekonomiczny" od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2011 r. Uczestnikami mogły być osoby do 25. roku życia, nieaktywne zawodowo, dla których główną przeszkodą w założeniu własnej firmy jest brak środków finansowych, a także wiedzy na temat procedur związanych z założeniem i prowadzeniem działalności gospodarczej. – *Taki dobór grupy docelowej nie był przypadkowy* – mówi Wioletta Czemiel-Grzybowska, koordynator projektu. – *Młodzi ludzie stanowią niedoceniany i nie w pełni wykorzystany potencjał kraju i regionu. Wysokie wskaźniki bezrobocia w tej grupie wiekowej pokazują, że jest ona zagrożona wykluczeniem z rynku pracy* – dodaje.

Projekt AMB spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem – chętnych do wzięcia w nim udziału było trzykrotnie więcej niż miejsc. Częścią projektu są różne działania, np. szkolenie „Biznesplan w działalności gospodarczej". Objęło ono 88 osób (w czterech grupach), które zostały wprowadzone w tematykę związaną z podstawami prawnymi otwierania i prowadzenia działalności, analizy ekonomicznej, rachunkowości, marketingu, zarządzania projektem inwestycyjnym. – *Chcę się dokształcać, dlatego aktywnie uczestniczyłam w szkoleniach i pytałam o praktyczne porady dotyczące założenia i prowadzenia firmy* – opowiada jedna z uczestniczek, Żaneta.

Dzięki zaangażowaniu wyspecjalizowanej kadry naukowej (adiunkci Wydziału Zarządzania Politechniki Białostockiej) szkolenia odznaczały się wysokim poziomem. Prowadzone było również bezpłatne doradztwo, które miało na celu przekazanie praktycznej wiedzy uczestnikom projektu, a także wsparcie w pisaniu biznesplanu oraz w pierwszych miesiącach funkcjonowania firmy. Uczestnicy skorzystali z 80 godzin nieodpłatnego doradztwa podstawowego oraz 50 godzin doradztwa specjalistycznego, udzielanego od dnia zarejestrowania działalności gospodarczej. Na podstawie oceny biznesplanów zostały wypłacone środki finansowe wspierające rozwój nowych firm.

W ten sposób wyłoniono 25 najlepszych pomysłów na biznes i rozdano dotacje. Wnioski z prawidłowo wypełnionym biznes-planem po przejściu pozytywnej oceny formalnej były przedłożone do oceny merytorycznej Komisji Oceny Wyników. W radiu, prasie oraz broszurach informacyjnych zostały opublikowane najważniejsze informacje niezbędne do założenia i prowadzenia firmy we wstępnym etapie. Lekcje zawierały zagadnienia powiązane z działalnością gospodarczą, analizą rynku i szacowaniem ryzyka, jak również identyfikacją szans i zagrożeń dla własnego biznesu.

– *Własna działalność gospodarcza nie tylko daje możliwość samorealizacji czy też rozwoju własnej aktywności. To także jedno z najlepszych narzędzi rozwiązywania problemu bezrobocia różnych grup społecznych* – podkreśla koordynator projektu. W ramach projektu dofinansowano 25 podmiotów gospodarczych: dziesięciu udzielono wsparcia wynoszącego 40 tys. zł, czterem – 20 tys. zł, jedenastu mogło liczyć na wsparcie pomostowe w wysokości 1126 zł przez 12 miesięcy, przeznaczone na pokrycie wydatków ponoszonych w początkowym okresie funkcjonowania przedsiębiorstwa. Dzięki realizacji projektu na rynku podlaskim pojawiło się 25 nowych firm z różnych branż, m.in. motoryzacyjnej, agroturystycznej, reklamowej, IT, kompleksowej obsługi imprez okolicznościowych. – *Statystyki nie*

Phoca PDF

mówią jednak całej prawdy – zwraca uwagę Wioletta Czemiel-Grzybowska. – *Najważniejsze dla nas są przykłady osób, które dzięki szkoleniom i dotacji na start otrzymały szansę na realizację swoich marzeń i pasji w biznesie. Historie osób, które otworzyły swoją działalność, utwierdzają nas w przekonaniu, że każda złotówka zainwestowana w szkolenie oraz wypłacanie dotacji była wydana dobrze*.

Wioletta Czemiel-Grzybowska, koordynatorka projektu AMB: *AMB traktujemy jako wyjątkowy projekt. Mówi się, że pieniądze szczęścia nie dają. To prawda, ale prawdą jest także to, że bez pieniędzy nie sposób spełnić niektórych marzeń. Przekonaliśmy się o tym, realizując nadzwyczaj udany projekt. Fakty przemawiają za tym, że odnieśliśmy sukces – zrealizowaliśmy już prawie wszystkie wskaźniki, choć do końca projektu zostało pół roku. Bez zarzutu wywiązujemy się ze swoich zadań, rozliczamy otrzymywane środki, osiągamy kolejne rezultaty. Z satysfakcją obserwujemy, że dzięki naszej pomocy młodzi ludzie z powodzeniem wkraczają w świat przedsiębiorczości. Z życzliwym wsparciem śledzimy, jak z młodych, nieco zagubionych studentów, zmieniają się w biznesmenów nabywających kolejne doświadczenia. Każdy beneficjent ostateczny to konkretny młody człowiek, którego życie w jakiejś mierze zmieniło się po udziale w projekcie. Kiedy rozmawiamy z uczestnikami projektu, którzy prowadzą swoje własne firmy, utwierdzamy się w przekonaniu, że nasi absolwenci wiedzą, na czym polega prowadzenie własnego biznesu.*

Emilia Andrzejewska, uczestniczka: *AMB znalazłam w internecie. Przyciągnęła mnie prostymi zasadami rekrutacji i ciekawą formą zajęć. Nie miałam wątpliwości, że mój pomysł na biznes jest innowacyjny i bezkonkurencyjny na rynku podlaskim. Trafiłam w znakomitą niszę rynkową. Założyłam firmę o nazwie Essenza Catering, która zajmuje się organizowaniem atrakcji na różnego rodzaju imprezach: pokazy barmańskie, mobilny drink bar, fontanny czekoladowe i alkoholowe były i są nowością, co dało mi monopol na rynku regionalnym. Mimo że moja firma działa od kilku miesięcy, telefony z zamówieniami niemal nie milkną. Przewagą województwa podlaskiego jest to, że dużo nisz, zarówno w branży gastronomicznej, jak i usługowej, jest nieodkrytych, niewykorzystanych. Są u nas takie rejony w biznesie, które tylko czekają na ich zdobycie lub udoskonalenie. Myślę, że młodzi ludzie z Podlasia zaczynają to zauważać i doceniać, co widać właśnie w takich projektach, jak AMB.*

Michał Cudowski, uczestnik: *W momencie rekrutacji byłem na ostatnim semestrze informatyki na Politechnice Białostockiej. Szukałem pomysłu na swoją dalszą karierę. Nie miałem wątpliwości, że chcę pracować na własny rachunek, dlatego napisałem biznesplan agencji reklamowej. Gdy składałem wniosek, byłem niemal pewien, że mi się uda. Natomiast po pierwszych zajęciach, gdy każdy z 20-osobowej grupy opowiadał o swoim pomyśle na biznes, z dużym dystansem podchodziłem do swoich szans na dofinansowanie. Wszyscy uczestnicy byli pełni sił i zapału, z ciekawymi pomysłami, niemal każdy na starcie posiadał już pewne doświadczenie w tym, co robił. Tym bardziej chętnie korzystałem ze wsparcia doradczego. Do zajęć szkoleniowych podszedłem trochę jak do wykładów na studiach, po których pisze się egzamin, w tym wypadku biznesplan. Dofinansowanie pozwoliło mi zakupić przede wszystkim bardzo dobry sprzęt oraz niezbędne oprogramowanie, bez których powstanie mojej agencji reklamowej „Draft Media" nie byłoby możliwe.*

Źródło: Dobre praktyki EFS w Polsce, Projekty wyróżnione w konkursie „Dobre praktyki EFS 2010", MRR

Phoca PDF